Termalica chce potwierdzić dobrą dyspozycję

Piotr Pietras

Dzisiaj (godz. 19) w zaległym meczu 1. kolejki I ligi zespół Termaliki Bruk-Betu Nieciecza zmierzy się na wyjeździe z drużyną Polonii Bytom.

Niecieczanie po nieudanej inauguracji rozgrywek I-ligowych, w której przegrali przed własną publicznością z Sandecją Nowy Sącz 0:1, w niedzielę w pełni zrehabilitowali się i pewnie pokonali beniaminka z Tychów 3:0.

– Pierwsza połowa meczu z GKS-em nie wyglądała w naszym wykonaniu najlepiej, jednak bramki zdobyte w końcówce pierwszej i na początku drugiej części gry sprawiły, że zespół nabrał większej pewności siebie i zagrał zdecydowanie lepiej – podkreśla trener Termaliki Bruk-Betu Kazimierz Moskal. – Wierzę, że w Bytomiu zagramy podobnie jak w drugiej odsłonie meczu z Tychami i wygramy. Taki stawiamy sobie bowiem cel przed spotkaniem z Polonią.

Środowy rywal niecieczan w sezonie 2011/12 został zdegradowany z I ligi, jednak po wycofaniu się z rywalizacji drużyny Ruchu Radzionków, bytomianie zachowali miejsce na zapleczu ekstraklasy jako najwyżej sklasyfikowana drużyna spośród spadkowiczów z I ligi. Zespół z Bytomia niezbyt udanie rozpoczął obecne rozgrywki, najpierw przegrał bowiem w meczu wyjazdowym z Flotą Świnoujście 0:2, natomiast w ostatniej kolejce uległ przed własną publicznością Olimpii Grudziądz 1:2.

– Po dwóch porażkach bytomianie z pewnością będą robili wszystko, by zdobyć pierwsze punkty w tym sezonie, dlatego czeka nas niezwykle trudne zadanie. Wierzę jednak, że zwycięstwo w niedzielnym meczu w Jaworznie z GKS-em mocno podbudowało drużynę i na tyle dodało jej pewności siebie, że w Bytomiu potwierdzi duże możliwości – stwierdził szkoleniowiec Termaliki Bruk-Betu.

W zespole „Słoników" dzisiaj na pewno zabraknie kontuzjowanych Dariusza Jareckiego, Damiana Skołorzyńskiego i Krzysztofa Lipeckiego.

– Ostatni z wymienionych na treningu przed meczem z Tychami doznał urazu górnej części kręgosłupa szyjnego i na razie nie trenuje. Oprócz bramkarzy mam w tej chwili do dyspozycji 16 zawodników, z których każdy może zagrać w podstawowym składzie. Na razie nie podjąłem jednak decyzji, czy w Bytomiu zagramy w podobnym składzie jak w wygranym meczu z GKS-em Tychy – przyznał Kazimierz Moskal.

W niedzielnym meczu w Jaworznie zespół z Niecieczy zagrał w defensywie w nieco przemeblowanym składzie, miejsce na prawej stronie zajął Dalibor Pleva, natomiast w miejsce kontuzjowanego Dariusza Jareckiego na lewej flance wystąpił Karol Piątek.

– W meczu z Tychami nie straciliśmy bramki, można więc powiedzieć, że defensywa spisała się dobrze. Prawda jest jednak taka, że popełniliśmy kilka błędów w obronie i mamy jeszcze nad czym pracować – przyznał trener „Słoników".

W poprzednim sezonie zespół Termaliki Bruk-Betu Niecieca zremisował w meczu wyjazdowym z Polonią Bytom 0:0, natomiast przed własną publicznością, po bramce Emila Drozdowicza, pokonał bytomian 1:0.